

Upadek etyki pracy?

Dzisiaj w prorocत्वach

„Ani też u nikogo nie jedliśmy darmo chleba, ale w trudzie i znoju we dnie i w nocy pracowaliśmy, żeby dla nikogo z was nie być ciężarem”
— 2 Tes. 3:8.

Wskaźnik aktywności zawodowej w USA – odsetek osób w wieku produkcyjnym pracujących lub aktywnie poszukujących pracy – spadł z wysokiego poziomu 67,5% na przełomie wieków do 62,3% według danych amerykańskiego Biura Statystyki Pracy. W artykule z 2022 r. opublikowanym w „Forbes” zauważono, że Ameryka cechowała się kiedyś jedną z najsilniejszych etyk pracy na świecie. Amerykanie pracowali o 25% więcej godzin i przechodzili na emeryturę później niż inni pracownicy na świecie (Instytut Ekonomiki Pracy, 2017). Dzisiejsza młodsza siła robocza, której wartości ukształtował świat cyfrowy i przesłoniła duża liczba osób przechodzących na wcześniejszą emeryturę podczas pandemii, pokazuje jednak, że nastąpił odwrót od silnej etyki pracy, a ta zmiana mogła rozpocząć się dekadę temu.

Pokolenie Millenium, 50 milionów osób urodzonych w latach 1981-1996, oraz pokolenie X, 65 milionów osób urodzonych w latach 1965-1980, stanowią obecnie większość amerykańskiej siły roboczej. Łącznie te grupy szybko zastępują odchodzące na emeryturę pokolenie tzw. Baby Boomers, czyli około 73 milionów osób urodzonych w latach 1946-1964. Według badania Pew Research etyka pracy nie jest tak ważna dla tej nowej siły roboczej. Firma McKinsey and Company stwierdziła podobną zmianę, gdy przeprowadziła ankietę wśród pokolenia Z, czyli wśród 68 milionów osób urodzonych w latach 1996-2010.

Wymienili oni zakupy, randki i nawiązywanie znajomości online jako najważniejsze dla siebie cele. Oczywiście nikt nie jest w stanie powiedzieć, czy priorytety zmieniają się wraz z tym, jak ta siła robocza będzie coraz starsza i będzie brała na siebie coraz większą odpowiedzialność.

Skutki pandemii

Programy tarczy antykryzysowej wdrożonej na czas pandemii spowodowały, że ponad 46 milionów Amerykanów otrzymało 749 miliardów dolarów w postaci cotygodniowych wypłat. Jak wynika z artykułu opublikowanego przez Associated Press w 2021 roku, wielu

pracowników nie chciało wracać do pracy, którą wykonywało poprzednio. Zwolnienia i lockdowny, w połączeniu ze zwiększonymi zasiłkami dla bezrobotnych i czekami stymulacyjnymi, dały wielu Amerykanom czas i poduszkę finansową na przemysłowanie swojej kariery. Ci, którzy wrócili do pracy, zaczęli częściej korzystać z płatnego urlopu.

Ekonomiści Rezerwy Federalnej w Atlancie porównali niedawno tygodniową liczbę przepracowanych godzin z liczbą godzin płatnych w amerykańskim sektorze prywatnym. Liczba płatnych godzin utrzymuje się na stałym poziomie około 34,5 tygodniowo, podczas gdy liczba przepracowanych godzin spadła do 32,8 w 2023 roku. Pracodawcy rozszerzyli zakres płatnych świadczeń, aby zatrzymać i przyciągnąć pracowników na gorącym rynku pracy. W międzyczasie pracownicy korzystają z nowych świadczeń, łącząc pracę, rodzinę i zdrowie. W dużej mierze wynika to ze wzrostu liczby płatnych urlopów, w tym zwolnień chorobowych (80% w 2023 r. w porównaniu z 67% dekadę temu) i urlopów rodzinnych (27% w 2023 r. w porównaniu z 12%).

Według raportu Departamentu Rynku Pracy opublikowanego w „Wall Street Journal”, w sierpniu 2023 roku było ok. 3,3 miliona więcej ofert pracy niż bezrobotnych poszukujących pracy. W artykule opublikowanym przez Biuro Statystyki Pracy w kwietniu 2021 r. napisano: „Wydajność pracy – zdefiniowana jako produkcja przypadająca na godzinę pracy – wzrosła w tempie, które jest niższe od średniego tempa od 2005 r., co stanowi dramatyczne odwrócenie ponadprzeciętnego wzrostu z końca lat 90. i początku XXI wieku. Wielu ekonomistów było zaskoczonych tym, jak drastycznie spadło tempo wzrostu produktywności, biorąc pod uwagę ostatnio obserwowane wysokie tempo rozwoju i ciągłe innowacje technologiczne, które rozprzestrzeniały się w całej gospodarce”.

Z raportu Amerykańskiej Izby Handlowej „Zrozumienie braku siły roboczej w Ameryce” z 9 czerwca 2023 wynika, że w Stanach Zjednoczonych „udział siły roboczej pozostaje poniżej poziomów sprzed pandemii. Obecnie pracuje o 1,97 miliona mniej Amerykanów niż w lutym 2020 roku”.

Badanie „Dlaczego Amerykanie nie podejmują pracy” przeprowadzone przez Amerykańską Izbę Handlową w maju 2022 r. wykazało, że ponad połowa (52%) osób, które straciły podczas pandemii pracę na cały etat, zgodziła się, że powrót do pracy w pełnym wymiarze godzin jest niezbędny, podczas gdy 26% stwierdziło, że nigdy nie będzie to konieczne. Około połowy (49%) nie



chciało podjąć pracy, która nie oferuje możliwości pracy zdalnej.

Biblijne zasady pracy

Wszelkiego rodzaju beczynność jest potępiana w księgach mądrościowych:

Przyp. 10:5 – „Syn, który zbiera w lecie, jest rozumny; lecz syn, który zasypia w żniwa, przynosi hańbę”.

Przyp. 12:11 – „Kto uprawia swoją rolę, ma dosyć chleba; lecz kto się uganja za marnościami, jest nierozumny”.

Przyp. 19:15 – „Lenistwo pogrąży w głęboki sen, a człowiek gnuśny cierpi głód”.

Przyp. 18:9 – „Już ten, kto jest niedbały w pracy, jest bratem szkodnika”.

W 1608 roku kolonia Jamestown w Ameryce walczyła o przetrwanie z powodu braku żywności i konieczności ciągłego wypatrywania ataków Indian. Wielu odmówiło pracy, aby wesprzeć kolonię. Kapitan John Smith, przywódca kolonii, wdrożył zasadę opartą na 2 Tes. 3:10: „Bo gdy byliśmy u was, nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niechaj też nie je”. Zmusił wszystkich kolonistów, w tym tak zwanych „dżentelmenów”, do pracy na rzecz kolonii.

Ten sam fragment, w wersetach od szóstego do dziesiątego, napomina chrześcijan, aby trzymali się z dala od tych, którzy zastępują wsparcie dla innych beczynnością i niepotrzebnymi rzeczami.

„A jeśli kto o swoich, zwłaszcza o domownikach nie ma starania, ten zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego” – 1 Tym. 5:8.

Zapis Efezj. 4:28 zachęca tych, którzy wcześniej okradali innych, by zarabiali na życie. „Kto kradnie, niech kraść przestanie, a niech raczej żmudną pracą własnych rąk zdobywa dobra, aby miał z czego udzielać potrzebującemu”. Bierność jest sprzeczna z biblijnym nakazem płodności i rozmnażania się (1 Mojż. 1:26-28). Biblia wyraźnie mówi, że powinniśmy angażować się konstruktywną i rzetelną pracą. Jest to oznaką dojrzałości i zwykle prowadzi do błogosławieństw. Osoby pracowite powinny oczekiwać, że otrzymają owoce swojej pracy, lecz niebezpieczeństwa związane z próżnowaniem często potęgują się, ponieważ lenistwo może prowadzić również do innych grzechów (Jak. 1:14-15).

Uświęcenie wymaga pracy z naszej strony. Musimy strzec naszych serc zgodnie ze Słowem Bożym (Psalm 119:9-11). Jezus nigdy nie był beczynny ani leniwy. Jezus był pochłonięty pracą, którą przyszedł wykonać (Łuk. 2:49; Jan 4:34, 5:17,36). Zapis Mar. 6:3 odnosi się do Jezusa jako cieśli, podczas gdy Mat. 13:55 nazywa Go synem cieśli. Jest prawdopodobne, że Jezus podążał śladami swojego przybranego ojca, dopóki nie rozpoczął swojej wędrownej służby. Św. Paweł pracował jako wytwórca namiotów (Dzieje Ap. 18:3-4), gdy zakładał zbór w Koryncie i głosił kazania w synagodze w każdy sabat. Dawał siebie za przykład innym, którzy byli zaangażowani w działalność Pańską.

W Tysiącletnim Królestwie Chrystusa ci, którzy pracują, otrzymają ziemskie nagrody. „Gdy pobudują domy, zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice, będą spożywać ich plony. Nie będą budować tak, aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadzić tak, aby ktoś inny korzystał z plonów, lecz jaki jest wiek drzewa, taki będzie wiek mojego ludu, i co zapracowały ich ręce, to będą spożywać moi wybrani. Nie będą się na próżno trudzić i nie będą rodzić dzieci przeznaczonych na wczesną śmierć, gdyż są pokoleniem błogosławionych przez Pana, a ich latorośle pozostaną z nimi” – Izaj. 65:21-23. Módlmy się, aby ten chwalebny czas wkrótce nadszedł!